

Umieszczenie w centralnym rejestrze niespokrewnionych potencjalnych dawców szpiku i krwi pępowinowej informacji o imieniu i nazwisku, miejscu urodzenia, adresie zamieszkania i numerze PESEL kandydata na dawcę oraz informacji o podmiocie, który dokonał badania jego antygenów zgodności tkankowej jest zgodne z konstytucją. Niezgodne z konstytucją jest natomiast udostępnianie wszystkich danych dawców ministrowi właściwemu do spraw zdrowia i Krajowej Radzie Transplantacyjnej.

22 lipca br. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący przetwarzania danych osobowych potencjalnych dawców szpiku.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- art. 16 ust. 3 pkt 1, pkt 2 w części zawierającej słowa „i miejsce”, pkt 3, pkt 4 i pkt 6 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów jest zgodny z art. 47 i art. 51 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji;
- art. 16 ust. 6 powyższej ustawy jest niezgodny z art. 47 i art. 51 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Gromadzenie wskazanych we wniosku informacji o potencjalnych dawcach szpiku w Centralnym rejestrze niespokrewnionych potencjalnych dawców szpiku i krwi pępowinowej nie stanowi nadmiernego ograniczenia ich prawa do prywatności i autonomii informacyjnej. Jest to konieczne dla prawidłowego działania rejestru, a w szczególności dla zapewnienia, że zawarte w nim dane są wiarygodne i bezpieczne, a znalezienie dawców dla osób potrzebujących przeszczepu będzie się odbywało możliwie szybko. Przechowywanie danych osobowych dawców w sposób zdecentralizowany (przez przyjmujące ich zgłoszenia ośrodki dawców szpiku) powodowałoby, że ta sama osoba mogłaby być wielokrotnie zarejestrowana, a dodatkowo utrudniałaby dostęp do dawców w wypadku likwidacji ośrodka dawców szpiku lub zakłóceń w jego funkcjonowaniu. Zgłoszenia do rejestru są dobrowolne, a zawarte w nich dane mogą być poprawiane i wykreślane. Ponadto rejestr podlega rygorom ustawy o ochronie danych osobowych, a dotychczasowe kontrole nie wykazały żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa zawartych w nim informacji.

Minister właściwy do spraw zdrowia i Krajowa Rada Transplantacyjna nie potrzebują pełnego bieżącego dostępu do wszystkich danych potencjalnych dawców szpiku do wypełniania swoich ustawowych zadań. Nie uczestniczą w żaden sposób w procesie doboru dawca-biorca (zadania te wykonują bowiem kompleksowo Poltransplant i ośrodki dawców szpiku), a jedynie nadzorują (minister zdrowia) lub opiniują (KRT) działanie tego systemu. Organy te nie mają także żadnych procedur postępowania z otrzymanymi informacjami o dawcach.

Rozprawie przewodniczyła sędzia TK Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, sprawozdawcą był sędzia TK Wojciech Hermeliński.

*Źródło: TK*